

Dzisiejsze ABC z dodatkiem (razem 10 str.) kosztuje 10 gr.

10 gr.

ABC

10 gr.

NOWINY CODZIENNE

Nr. 262 A

Warszawa, niedziela 22 sierpnia 1937 r.

Rok XII

MEBLE WYKWINTNE

PIĘKNE KOMPLETY poleca

KOSEWSKI egz. od
JERUZOLIMSKA 27 1897 r.

Japonia wskrzesi cesarstwo chińskie?

Sensacyjne oświadczenie ks. Konoye

Nikomu nie wolno wtrącać się do spraw chińskich

TOKIO, 21. 8. Dziennik „Koku-min” ogłasza dziś oświadczenie ks. Konoye, który stwierdza m. in. że Chiny półn. winny stać się bastionem przeciwko komunizmowi z wyeliminowaniem wszelkich elementów antyjapońskich. Premier oświadcza, że Japonia nie będzie w żadnym wypadku tolerowała interwencji trzeciego mocarstwa w Chinach. Nikomu nie wolno wtrącać się do spraw chińskich.

Oświadczenie to wywołało w sferach politycznych wielkie wrażenie. Komentują je jako zapowiedź zrobienia przez Japonię z Chin północnych osobnego państwa, uzależnionego całkowicie od Japonii na wzór Mandżukuo. Być może nowemu „państwu” byłby nadany ustrój monarchistyczny, a ponieważ w rękach Japończyków znajduje się Pekin, mogłoby to mieć pozory wskrzeszenia chińskiego cesarstwa.

OFENSywa JAPONSKA

TOKIO, 21. 8. Komunikat szta-

bu japońskiego w Tientsinie donosi, że sytuacja wzdłuż linii kolejowej Pekin — Hankou rozwija się pomyślnie dla Japończyków. Oddziały japońskie zaatakowały siły chińskie, posuwając się na południe — zachód od Liang - Sian i wypierając oddziały chińskie w Czang - Si - Tien.

OLBRZYMIE POŻARY W SZANGHAJU

SZANGHAJ, 21. 8. Korespondent Reutera donosi, że Japończycy dzisiaj panowali całkowicie w powietrzu i bombardowali linie kolejowe, prowadzące do Szanghaju. Lotnictwo chińskie nie wdało się w walkę z samolotami japońskimi. Samoloty chińskie ponownie usiłowały bombardować krążownik „Idzumo”. Artyleria obu stron wymieniała strzały. Okręty japońskie rano silnie, później nieco słabiej ostrzeliwały poszczególne dzielnice miasta. W okręgu południowym miasta pożary trwa-

ją w dalszym ciągu i obejmują już około 2 mil kw. Olbrzymie kłęby dymu przesłaniają niebo.

CHINY
BEDA WALCZYĆ DO UPADŁEGO

TOKIO, 21. 8. Radca ambasady japońskiej w Nankinie oświadczył po powrocie do Tokio, że Chiny zamierzają bić się aż do o-

statniego żołnierza. Dodał on, że wpływ Czang - Kaj - Szeka w Chinach jest jeszcze zawsze bardzo wielki.

W związku z wczorajszym bombardowaniem przeprowadzonym przez samoloty japońskie, port lotniczy Kuikiaeng został poważnie uszkodzony i Chińczycy ponieśli znaczne straty. Ludność cywilna zaczęła opuszczać Kiuling.

Pożar w parlamencie węgierskim wywołany przez fotoreporterów

BUDAPESZT, 21.8. W parlamencie budapeszteńskim wybuchł wielki pożar, który w jednej z tamtejszych sal spowodował znaczne szkody. W sali tej odbywało się uroczyste zebranie węgierskich inwalidów - kombatanów. Ściany tej sali ozdobione były kosztownymi obrazami, a cała sala została bogato udekorowana.

Dekoracje te stały się bezpośrednią przyczyną pożaru, albowiem ówaj fotoreporterzy, znajdujący się na sali, chcieli dokonać zdjęć przy pomocy światła magnezjowego. Zwieszając się z sufitu a należą do dekoracji liście kukury-

dzy zapaliły się i po kilku minutach cała sala stanęła w płomieniach. Obecni zdążyli się uratować, a straż pożarna stłumiła ogień, jednakże kosztowne obrazy, znajdujące się na sali, zostały poważnie uszkodzone. Przeciwnie nieostrożnym fotoreporterom prowadzi się dochodzenie karne.

W PELPLINIE

zaprenumerować „ABC” można u p. Nadolnego, ul. Bronisława Pierackiego (Kiosk Gazetowy).

Kiedy ustąpi minister rolnictwa?

Konserwatyści najtrwalszą podporą min. Poniatowskiego
Węcej przeciwników, niż przyjaciół

Min. Poniatowski jest w tej chwili najbardziej atakowanym ministrem. Ataki przeciwko niemu skierowane trwają już od szeregu miesięcy, pogłoski o jego ustąpieniu nie opuszczają tam prasy codziennej, a pomimo tego min. Poniatowski ciągle urzęduje przy ul. Senatorskiej.

Nasz sprawozdawca polityczny zwrócił się więc do osoby dobrze poinformowanej zapytaniem, co jest źródłem takiej trwałości teki ministerialnej p. Poniatowskiego.

— Minister Poniatowski — odrzekł nasz rozmówca — ma stanowczo więcej przeciwników niż przyjaciół. Poimiemy tu konserwatystów, którzy w

nim upatrują główne źródło wszelkiego zła. Nawet jednak wśród swoich kolegów — ministrów nie cieszy się nadmierną popularnością. Bliższe węzły ideowe łączą go jedynie z min. Kościalskim, a do pewnego stopnia wzajemne zrozumienie panuje między min. Poniatowskim a min. Świętosławskim. Z pozostałymi ministrami stosunki jego są raczej chłodne. A niektóre jego posunięcia polityczne budzą u nich szereg zastrzeżeń.

Stosunki min. Poniatowskiego ze sferami wojskowymi również nie są najlepsze. Pamiętamy jeszcze zatarg w sprawie dodatkowego wyjazdu imiennego dóbr ziemskich przeznaczonych na parcelację. Ostatni zaś o-

kólnik min. Poniatowskiego w sprawie nabywania ziemi przez wojskowych również wzbudził zastrzeżenia w kręgach wojskowych.

OZN patrzy na min. Poniatowskiego na ogół niechętnym okiem. Ostatni widział na stanowisku ministra rolnictwa pogorszył jeszcze te stosunki. W tych warunkach OZN chętnieby widział na stanowisku ministra rolnictwa innego człowieka.

Min. Poniatowski — ma jednak również swoich przyjaciół i to nieraz bardzo potężnych. Za nim stoi cała lewica sanacyjna, która w nim upatruje głównego swego przedstawiciela w rządzie. Również w sferach lewicy opozycyjnej nazwisko min. Po-

niatowskiego budzi raczej sympatie, działają tu jeszcze więzy dawnej wspólnej pracy. Niejednokrotnie też min. Poniatowski uważany jest w charakterze pośrednika między rządem a czynnikami lewicowymi, jak np. na ostatnim zjeździe legionistów.

Ale poparcie przyjaciół nie tłumaczyłoby całkowicie pozycji ministra Poniatowskiego. Wiele wdzięczności powinien on czuć dla niektórych swych przyjaciół. Mam tu przede wszystkim na myśli konserwatystów. Atakują go oni niemal bez przerwy i tymi właśnie nieustannymi atakami przyczyniają się najsukuteczniej do utrzymania go na stanowisku ministra.

— W jaki sposób ataki mogą w tym wypadku być najlepszą podporą?

— Zupełnie po prostu: Gdyby. na skutek ataków konserwatywnych, których źródło jest powszechnie rozumiane jako chęć przeciwdziałania reformie rolnej, min. Poniatowski ustąpiłby rzeczywiście, w szerokich kręgach społeczeństwa uważano by to jako zwycięstwo reakcji społecznej. W dzisiejszych warunkach panuje powszechna tęsknota do nadejścia możliwie rychłych zmian, czynnik miarodajny nie chce stwarzać takich pozorów. W dodatku duże trudności następcy osoby następcy: Gdyby nim bowiem był człowiek mało znany w społeczeństwie, a tym bardziej związany ze sferami konserwatywnymi społeczeństwo uważałoby taką zmianę za zawieszenie na kółku reformy rolnej.

— W takim razie pan przewiduje, że min. Poniatowski długo jeszcze będzie urzędował przy ul. Senatorskiej?

— Niekoniecznie. Gdyby np. konserwatyści zorientowali się w błędności swej dotychczasowej taktyki i złagodlili swe ataki, mogłaby nastąpić zmiana na fotelu ministra rolnictwa nie na tle reformy rolnej, a z innych powodów. Możliwy jest również wypadek, że znajdzie się kandydat, który powszechnie nie będzie uważany za kandydata reakcji społecznej. W tych warunkach zmiana również mogłaby nastąpić: Inaczej ustąpienie min. Poniatowskiego będzie możliwe tylko na tle głębszych zmian w rządzie.

J. K.

Sensacyjna rozprawa

O handel tematami maturalnymi
rozpocznie się 23 sierpnia r. b.

Sensacyjna rozprawa o handel tematami maturalnymi, jaki wykryto we Lwowie, rozpocznie się poniedziałek 23 b. m. w Sądzie Okręgowym we Lwowie.

Oskarżeni są b. urzędnik kuratorium szkolnego, mgr. Raczek, oraz dwaj bracia Mererowie, którzy bezpośrednio trudnili się rozsprzedażą otrzymanych tematów.

Ta skandaliczna i sensacyjna afra wykryta została w maju r. b. W procesie uczestniczyć będzie specjalny delegat ministerstwa W. R. i O. P.

Dalsze aresztowania
ludowców

„Goniec Warszawski” donosi: W Jarosławiu aresztowano prezesa Str. Ludowego na powiat przeworski, mec. Wiktora Jedlińskiego.

Policja aresztowała w Błoniu członków Stronnictwa Ludowego Józefa Gajewskiego, Wacława Leonarda i Józefa Galicza, ponieważ domagali się od rolników wykonywania uchwał powziętych na zgromadzeniu w dniu — święta „Czynu Chłopskiego”.

Liczne aresztowania ludowców odbyły się w woj. kieleckim.

Ciepło

Przelotne deszcze

Przewidywany przebieg pogody do wieczora dnia 22 bm.

Rano chmurno i mgliście. W ciągu dnia na ogół dość pogodnie, jednak z przejściowym wzrostem zachmurzenia, począwszy od zachodu kraju, oraz z możliwością przelotnych deszczów i burz, (zwłaszcza w dzielnicach południowych). Ciepło (temperatura maksymalna 25 stopni przy słabych wiatrach miejscowych).

PODRÓŻUJ SAMOLOTEM

Błędy płk. Kowalewskiego

Umiarkowana deklaracja, pozbawiona wszelkich akcentów radykalnej zmiany, uczyniła z OZN-u organizację, której celem, jak się powszechnie wyraża, miało być konserwacja dzisiejszego stanu rzeczy i to nie tylko pod względem politycznym. Dla tego konserwatyści usiłowali wyzyskać OZN jako ośrodek krystalizacyjny obozu prawicy społecznej. Mętne deklamacje niektórych przywódców OZN i jego sektora młodzieżowego o przełomie, traktowano jako pewnego rodzaju poczęcie, mało związaną z realnym życiem organizacją.

I oto płk. Kowalewski wygłosił przez radio wywiad, w którym wypowiedział się przeciwko koncepcji obozu prawicy społecznej, podkreślił konieczność radykalizmu i możliwość porozumienia się z elementami lewicowymi, nawet takimi, jak PPS. W ten sposób sformułował on nową koncepcję konsolidacji obejmującą całe społeczeństwo polskie nawet te jego odłamy, które jeszcze dziś są pod władzą czy to obcych doktryn, czy też wprost obcych agentur.

Oświadczenie płk. Kowalew-

skiego było możliwe tylko dla tego, że w dyskusji prasowej posługujemy się dość nieokreślonym terminem „konsolidacja”. Pod termin ten można podciągnąć zarówno istotną konsolidację wszystkich elementów prawdziwie polskich, jak i to, o czym mówił płk. Kowalewski. Zdawaliśmy sobie sprawę z dwuznaczności tego terminu i dlatego już przed paroma miesiącami wysunęliśmy inne określenie. Powieździeliśmy wtedy, że następuje w Polsce proces tworzenia się nowoczesnego obozu narodowego, że to właśnie jest wewnętrzna treść dokonywanego się procesu konsolidacyjnego. Oczywiście nie chodzi o słowa, jednakowoż używanie pojęć bardziej konkretnych chroni nas od takich przykrych pomyłek, jakie popełnił płk. Kowalewski w ostatnim swym wywiadzie.

Kto może zostać członkiem nowoczesnego obozu narodowego? Każdy uczciwy Polak, niezależnie od jego przeszłości politycznej, pod warunkiem, że chce szczerze pracować dla Polski, że jest niezależny zarówno od obcych dok-

tryn jak i obcych agentur. Przy takiej koncepcji konsolidacji nie ma mowy o obejmowaniu nią PPS. Jest to bowiem partia wyznająca obcą, żydowską doktrynę, zależną od II międzynarodówki, a więc agentury obcej, naszpikowana masonami i utajonymi komunistami. Oczywiście poszczególni socjaliści mogą w przyszłości stać się członkami nowoczesnego obozu narodowego pod warunkiem jednak, że zerwą z doktryną marksistowską. Złudzeniem jest i to szkodliwym złudzeniem, gdy się myśli, że taką ewolucję może przejść w krótkim czasie jakiś większy odłam PPS.

Płk. Kowalewski pomieszał w swym wywiadzie dwa radykalizmy, nie mające prócz nazwy nic wspólnego. Radykalizm nowego typu, jakim jest radykalizm narodowy chce zbudować naprawdę nowy ład, opierając go na wolnym i twórczym człowieku. Radykalizm dawnego typu, radykalizm socjalistyczny chce niewolę kapitalistyczną przekształcić na niewolę socjalistyczną i w gruncie rzeczy jest kontynuatorem kapitalizmu. Radykalizm narodowy jest równie daleki od radykalizmu

socjalistycznego, jak i od kapitalistycznego konserwatyzmu.

Koncepcja płk. Kowalewskiego wpuszczająca do nowego obozu niemal wszystkich Polaków, nawet przesiąkniętych obcą doktryną lub zależnych od obcych agentur, świadczy o pewnym zmęczeniu psychicznym.

Gdyby bowiem udało się zrealizować tę nieprawdopodobną koncepcję, wtedy jeśli chodzi o wewnętrzną politykę można by było do pewnego stopnia spocząć na laurach. Nie byłoby wewnątrz przeciwnika, nie byłoby więc walki z nim, a obce agentury po prostu by się bez walki „skonolidowały”. Rzeczywistość pójdzie inną drogą. Musi powstać w Polsce nowoczesny oboz na rodowy naprawdę polski i naprawdę niezależny, który jednak będzie musiał stoczyć ciężką walkę z obozem obcym i obcych agentur. Tego rodzaju pomysł, jak koncepcja płk. Kowalewskiego powstrzymują jedynie naturalną ewolucję i odkładają termin powstania nowoczesnego obozu na rodowego.